

Szczecin 16.02.2025r

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów RP

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Al. Ujazdowskie 1/3,

00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się do Pana z apelem o podjęcie natychmiastowych działań na rzecz walki z alienacją rodzicielską oraz wprowadzenia tabel alimentacyjnych, które funkcjonują w większości cywilizowanych państw. Problem ten dotyka tysięcy rodziców i dzieci w Polsce, prowadzi do nieodwracalnych skutków psychologicznych i narusza podstawowe prawa obywatelskie. Alienacja rodzicielska to forma przemocy emocjonalnej, która w Polsce wciąż nie jest odpowiednio penalizowana. Brak skutecznych mechanizmów prawnych sprawia, że jeden z rodziców, często bez konsekwencji, może izolować dziecko od drugiego, wpływając na jego psychikę i relacje rodzinne. Skutki alienacji rodzicielskiej mogą być długofalowe i obejmować:

Problemy emocjonalne i depresję.

Obniżoną samoocenę i poczucie odrzucenia.

Trudności w nawiązywaniu zdrowych relacji w dorosłym życiu.

Zaburzenia lękowe i problemy z tożsamością.

Gorsze wyniki w nauce oraz trudności w funkcjonowaniu społecznym.

W moim odczuciu sądy nie wiedzą, co to jest dobro dziecka i nie potrafią tego określić, bo najzwyczajniej tego nie rozumieją. Dobrem dziecka jest miłość rodzica. Dobrem dziecka jest przytulanie się, zabawa, opowiadanie bajek i strasznych historii na dobranoc. Dobrem dziecka jest bieganie po mokrej trawie i opowiadanie sobie, co się widzi w kształtach chmur. Dobrem dziecka jest podziwianie przyrody, interesowanie się ślimakami i poznawanie roślinek. Dobro dziecka to zabawa w rycerza i księżniczkę porwaną przez smoka. Dobrem dziecka jest śmiech z rodzicami i rodziną. Dobrem dziecka jest wyglupianie się i chodzenie na karuzele, sanki, dmuchanie i jedzenie waty cukrowej. Dobrem dziecka jest patrzeć na eksperymenty z "małego fizyka" i "chemika", oraz wbijanie gwoździ i klejenie wspólnych zabawek.

Dobrem dziecka jest także czuwanie 24h, kiedy miało wysoką gorączkę i pilnowanie, żeby nie podskoczyła. Dobrem dziecka jest pokazywanie życia takim, jakie jest. Dobrem dziecka jest nauka jazdy na rowerze, motocyklu, samochodem i obserwowanie z dumą postępów. To także rozmowy o chłopakach/dziewczynach. Dobrem dziecka jest przedstawianie kilku wersji do wyboru przy podejmowaniu decyzji z opisem możliwych rezultatów/konsekwencji. Dobrem dziecka jest oczywiście także chodzenie do lekarza, na dodatkowe zajęcia, motywowanie, a nie przymuszanie do realizowania swoich obowiązków. Dobrem dziecka jest niepodważalne prawo do kontaktu z obojgiem rodziców.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie wskazywał na nieudolność polskiego systemu sądowego w egzekwowaniu praw rodziców do kontaktów z dzieckiem oraz na naruszenie przez Polskę artykułu 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, dotyczącego prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Przykładowo, w sprawie P.P. przeciwko Polsce (skarga nr 8677/03) Trybunał stwierdził naruszenie tego artykułu. Podobnie w sprawie Bierski przeciwko Polsce (skarga nr 46342/19) oraz w sprawie Laciak przeciwko Polsce (skarga nr 18592/19) uznano naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Te orzeczenia podkreślają konieczność wprowadzenia skutecznych mechanizmów prawnych chroniących prawa rodziców i dzieci w Polsce. **Wzywam Pana do podjęcia natychmiastowych działań legislacyjnych, które pozwolą skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku i chronić prawa dzieci do obu rodziców.**

Drugim kluczowym problemem jest brak tabel alimentacyjnych, które jasno określiłyby standardy w zakresie wysokości świadczeń na dzieci. Obecny system jest chaotyczny, niesprawiedliwy i uznaniowy, co prowadzi do krzywdzących decyzji oraz wieloletnich sporów sądowych. Wprowadzenie przejrzystych, obiektywnych zasad ustalania alimentów – podobnie jak ma to miejsce np. w Niemczech czy Francji – pozwoliłoby uniknąć nadużyć i wpłynęłoby na stabilizację sytuacji dzieci i rodziców. Dodatkowo, wprowadzenie tabel alimentacyjnych znacznie odciążyłoby sądy, diametralnie przyspieszając rozpatrywanie innych spraw, które obecnie ciągną się latami.

Przykładowo, w Niemczech stosowana jest **Tabela z Düsseldorfu**, która uwzględnia dochód netto rodzica zobowiązanego do płacenia alimentów oraz wiek dziecka. Dla rodzica o dochodzie netto między 1 901 € a 2 300 €, miesięczne alimenty wynoszą:

406 € dla dzieci w wieku 0-5 lat,

464 € dla dzieci w wieku 6-11 lat,

543 € dla dzieci w wieku 12-17 lat,

569 € dla dzieci powyżej 18 lat.

We Francji natomiast funkcjonuje **Wskaźnik Referencyjny Alimentów**, który uzależnia wysokość świadczenia od dochodu oraz liczby dzieci. Przykładowo, dla rodzica z jednym dzieckiem, o miesięcznym dochodzie netto 3 000 €, alimenty wynoszą **450 €** miesięcznie.

Takie modele mogłyby zostać zaadaptowane na grunt polskiego systemu prawnego, zapewniając transparentność i przewidywalność w ustalaniu świadczeń alimentacyjnych.

Oprócz tabel alimentacyjnych **obligatoryjnie należy wprowadzić opiekę naprzemienną**, jeśli nie ma przeciwwskazań co do dobra dziecka, takich jak alkoholizm czy patologia w rodzinie. W wielu krajach opieka naprzemienna jest standardem, zapewniającym dziecku równy kontakt z obojgiem rodziców, co ma kluczowe znaczenie dla jego prawidłowego rozwoju emocjonalnego. Jako obywatel oraz rodzic dotknięty tym problemem, oczekuje szybkich i konkretnych kroków legislacyjnych w tych kwestiach. Wprowadzenie systemowych zmian w zakresie alienacji rodzicielskiej oraz tabel alimentacyjnych i obligatoryjnej opieki naprzemiennnej nie tylko poprawi sytuację prawną tysięcy dzieci i rodziców, ale także przyczyni się do wzmocnienia zaufania do polskiego wymiaru sprawiedliwości.